

OCENA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr Justyny Kaczmarczyk

zatytułowanej:

„Cechy psychomotoryczne i temperamentu kierowców zawodowych a ich niebezpieczne zachowania i powodowanie zdarzeń w ruchu drogowym”,

wykonanej pod kierunkiem dr hab. n. hum. Moniki Szpringer, prof. UJK,

złożonej na Wydziale Lekarskim i Nauk o Zdrowiu

Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Od początku istnienia technicznych możliwości przemieszczania się człowiek pragnie pokonywać większe odległości szybciej i transportować więcej. Spowodowało to, że środki komunikacji stały się oprócz konieczności, również elementem zbytku. Status społeczny determinowany kiedyś odpowiednim koniem, czy ozdobnym powozem, dostępnym nielicznym, dziś rolę tę przyjął samochód, dostępny powszechnie. Coraz więcej pojazdów porusza się po naszych ulicach i drogach, a ich nabycie nie stanowi znaczącego wysiłku finansowego. Rozwój motoryzacji poszedł nie tylko w ozdobność i luksusowość, ale przede wszystkim w możliwość szybkiego przemieszczania się. Spowodowało to, że mimo prawnych ograniczeń, nie jest rzadkością poruszanie się z prędkością, której kontrola przekracza możliwość w pełni świadomej percepcji neuronalnej mózgu człowieka. Stawia to przed kierowcami szczególne wyzwanie – wymagania i umiejętności przekraczające poziom przeciętny. Dotyczy to w szczególności kierowców zawodowych, którzy dziennie wiele godzin spędzają za kierownicą różnorodnych pojazdów, od małych, osobowych taksówek, po wielotonowe ciężarówki. Nie bez znaczenia jest więc fakt wiązania specyficznych właściwości kierowców z ich predyspozycjami psychofizycznymi, a tym samym, wpływem na występujące zdarzenia drogowe i bezpieczeństwo ich samych oraz innych uczestników ruchu.



Ocenia się, że wypadki komunikacyjne stanowią trzecią przyczynę zgonów w populacji europejskiej. Nie inaczej jest także w Polsce. Za znaczącą większość wypadków odpowiada człowiek, przy czym w mniejszym stopniu jego wykszolenie zawodowe, a w większości zdarzenia niepożądane w ruchu drogowym wynikają z uwarunkowań osobowościowych oraz uwarunkowań psychomotorycznych. Badania zdolności psychofizjologicznych stanowią element wymaganych badań kierowców i były opisywane jako czynnik wpływający na ryzyko wypadkowości wielokrotnie. W części krajów europejskich, jak np. Dania i Szwecja, badania takie obowiązkowo, cyklicznie, przechodzą nie tylko osoby zawodowo zajmujące się prowadzeniem pojazdów mechanicznych, ale także osoby po 60 roku życia.

Wzrastający odsetek kierowców i rosnące natężenie ruchu drogowego wynikające ze zwiększenia liczby pojazdów skupia uwagę badaczy na problemie wpływu cech psychologicznych kierowców na zachowanie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Choć w literaturze światowej można znaleźć badania dotyczące różnych wymiarów osobowości i ich wpływu na wypadkowość, to brak jest powiązania wymiarów temperamentu z tym zagadnieniem. W związku z tym temat przedstawionej do recenzji dysertacji Pani mgr Justyny Kaczmarczyk uważam za wypełniający tę lukę. Ponadto wydaje on się niezwykle istotny pod względem zarówno poznawczym, ale i, a może przede wszystkim, praktycznym.

STRUKTURA PRACY

Przedstawiona do recenzji praca liczy 111 stron wydruku komputerowego i składa się z 12 rozdziałów, w skład których wchodzi: Wstęp, Cel, Materiał i metodyka, Wyniki badań, Dyskusja, Wnioski, Piśmiennictwo, Streszczenie (w języku polskim i angielskim), Spis tabel i rycin oraz Aneks. Dodatkowo dołączono do pracy wykaz użytych skrótów. W pracy przedstawiono 18 rycin, z czego 2 wzbogacają wstęp pracy oraz 28 tabel, prezentujące w większości wyniki uzyskane w eksperymencie wraz z ich oceną statystyczną. Praca zawiera 139 pozycji źródłowych, dobranych prawidłowo, które w 80% stanowią prace publikowane w czasopismach naukowych, w języku polskim i angielskim. Autorka sięga także po obowiązujące akty prawne oraz źródła internetowe (ok. 15%). Około 80% prac źródłowych zostało opublikowanych w ostatnich 10 latach. Piśmiennictwo zostało opatrzone numerami, które pojawiają się w teście pracy, a sama struktura tej części ułożona jest wg pozycji pojawiających się w teście. Taki układ pozycji piśmiennictwa charakterystyczny jest dla niektórych publikacji naukowych, jednak przy tak znacznej liczbie cytowań utrudniał on wgląd w zakres prac oraz poszukiwanie konkretnych autorów, szczególnie, gdy wykorzystywano cytowanie wielokrotnie w różnych częściach monografii. Uwaga ta jednak jest nieistotna w ocenie pracy, a jedynie wyraża upodobanie oceniającego do układu alfabetycznego.



Istotne wydaje się jednak występowanie nieścisłości i niedokładności w cytowaniu niektórych pozycji. Szczególnie dotyczy to doniesień konferencyjnych czy seminaryjnych (np. poz. 45, 73, 85), w których Doktorantka nie podaje kiedy dane zdarzenie miało miejsce, czy zostało wysłuchane czy też, jak to zwykle bywa, cytowane są materiały konferencyjne. W tej ostatniej sytuacji należałoby podać strony materiałów, na których umieszczono dane streszczenie lub informację. Cytowania, w większości pozycji w języku niemieckim, nie posiadają specyfikacji wydawnictwa, tomu, stron (np. poz. 63, 85, 105, 121). W niektórych pozycjach pominięto gramatyczną pisownię tytułów czasopism (np. poz. 24, chyba, że nazwa „Paragraf na Drodze”, nie jest nazwą czasopisma).

Z innych uwag dotyczących tej części wydaje się niezasadne odrębne cytowanie źródeł internetowych, co powiększa ogólną liczbę cytowanych pozycji literaturowych, dając wrażenie ich liczności. Zwyczajowo stosuje się jedną pozycję nazwaną „źródła internetowe” i w tej pozycji, w podpunktach, wymienia się je wszystkie. Pozycje znajdujące w sieci nie mogą stanowić rzetelnego źródła cytowań w pracach naukowych, choć recenzent zdaje sobie sprawę z faktu, że niektóre dane statystyczne dostępne są jedynie w sieci.

Mimo tego, Doktorantka posługuje się swobodnie cytowanymi fragmentami, co świadczy o dobrym opanowaniu zagadnienia poruszanego w rozprawie. Dbłość o szczegóły w redagowaniu pracy świadczy o jakości warsztatu badawczego.

Praca w całości, jak też jej części, posiadają typowy układ prac dyplomowych. Praca jest dobrze przygotowana pod względem językowym i stylistycznym. Napisana jest zrozumiale i przejrzysto. Tabele i ryciny zostały wykonane z dużą starannością, w pełni odzwierciedlają uzyskane wyniki. Praca równocześnie wykazuje poprawność w swojej strukturze jeśli chodzi o kolejność rozdziałów oraz ich proporcje.

MERYTORYCZNA OCENA PRACY

Przedstawiona do oceny dysertacja dotyczy aktualnego zagadnienia możliwości wpływu osobowości i temperamentu kierowców na powodowane przez nich zdarzenia w ruchu drogowym, a tym samym, na bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz na obciążenie skutkami tych zdarzeń, służby zdrowia. Zagadnienie to ma więc duży potencjał poznawczy i praktyczny, spełnia tym samym wymogi stawiane przed dysertacjami przedstawianymi w dyscyplinie nauk o zdrowiu.

Tytuł pracy w pełni odpowiada jej zawartości.

W pracy zawarto informacje o tym, że eksperyment uzyskał akceptację Komisji Bioetycznej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

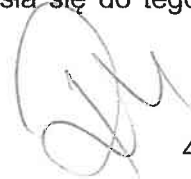


Pierwszym rozdziałem pracy jest Wstęp, który faktycznego wstępu do pracy zawiera około jednej strony maszynopisu i w swojej treści w pełni nawiązuje do problematyki przedstawianej na następnych stronach oraz przedstawia jej sens. W dalszej części tego rozdziału Autorka prezentuje przegląd piśmiennictwa zawarty w układzie sześciu podrozdziałów. Część ta obejmuje 28 stron, na których wykorzystano ponad 100 pozycji piśmiennictwa oraz wzbogacono go w 2 ryciny. Rozdział ten w pełni oddaje pogląd na poruszane zagadnienie oraz wyodrębnia i wskazuje na wątpliwości co uzasadnia problematykę podjętych badań.

Przeгляд piśmiennictwa w pełni oddaje współczesny pogląd na zagadnienia poruszane w przedstawianych w dysertacji badaniach. Swobodne poruszanie się Doktorantki po tematyce świadczy o jej dużym zaangażowaniu i dokładności śledzenia pojawiających się nowych doniesień w literaturze. Na uwagę zasługuje fakt, że Doktorantka nie tylko opiera się na danych prezentowanych w czasopismach polskich (wszak naszego kraju dotyczą rozważania pracy) ale także ukazuje w jaki sposób z problematyką zdarzeń niepożądanych w ruchu drogowym borykają się inne kraje europejskie.

Cel pracy został skonstruowany przejrzysto i prosto, w pełni oddaje tezę zawartą w tytule i zakres podjętych badań. Niezrozumiałe jest jednak wyodrębnienie podrozdziałów 3.3. i 3.4., które w ocenie recenzenta winny uzupełniać cel pracy, jako uszczegółowienie tej części, raczej jako cele szczegółowe pracy aniżeli problemy badawcze czy hipotezy. Jeżeli autorka chciała trzymać się dogmatu statystycznego winna postawić hipotezy w formie hipotez zerowych i alternatywnych, co pozwoliłoby przyjąć lub odrzucić stawianą hipotezę po ich ocenie statystycznej. W układzie prezentowanym w pracy odnosi się wrażenie niepotrzebnego uszczegółowienia. Wydaje się istotne, aby zwrócić na to uwagę w edytowaniu wyników do ich publikowania.

W rozdziale Materiał i metodyka dane zostały podane precyzyjnie i zwięźle. Z dużą dokładnością opisano procedurę naboru osób do badań jak też przedstawiono schemat i zakres badań. Rozdział liczy 20 stron, zawiera 5 tabel i 3 ryciny, podzielony jest na 7 podrozdziałów. Pierwszy z nich poświęcony jest projektowi badawczemu i badanej grupie. Po dokładnym opisanu procedury rekrutacji, kryteriów włączenia i wyłączenia, wytypowano 217 kierowców, których bardzo dokładnie scharakteryzowano względem ocenianych zmiennych. Niezrozumiałe jest dlaczego pozostawiono w grupie 9 kobiet (zbyt mała liczba osób, aby móc wyciągnąć z ich badań wiążące wnioski)? W tabeli 5 autorka wszak sugeruje, że jedną ze zmiennych będzie płeć (co pewnie byłoby ciekawym porównaniem neuropsychologicznym), jednak w ocenie wyników nie odnosi się do tej kategorii. Choć 9 wyników nie zmienia całości badań i nie wpływa na wnioskowanie, dobrze by było, gdyby autorka odniosła się do tego precedensu.




Na uwagę zasługuje fakt, który z obowiązku recenzenta chciałbym podnieść w tym miejscu, że autorka przeprowadziła bardzo pracochłonne badania, 250 osób, osobiście, korzystając ze swojego doświadczenia, praktyka psychologa transportu. Fakt ten zasługuje na pochwałę i stanowi wyjątkowość tej pracy, również w sensie metodycznym, przez zminimalizowanie możliwego błędu pomiaru.

W pracy wykorzystano narzędzia badawcze odpowiadające celom, a ich opis podano szczegółowo i dokładnie.

Niezrozumiałe jest wykorzystanie już w pierwszych tabelach przedstawiających charakterystykę badanej populacji niezwykajnych oznakowań standardowych parametrów statystycznych. Choć autorka na końcu tego rozdziału podaje, że: „zgodnie ze standardami APA przyjęto następujące..”, to jednak takie stwierdzenie budzi kilka wątpliwości i zaciemnia czytanie tabel, szczególnie tabel w części wynikowej pracy. W tym miejscu nie podano pozycji literaturowej wspomnianych standardów oraz motywacji dlaczego miałyby obowiązywać w naukach medycznych, dyscyplinie nauk o zdrowiu? W ocenie recenzenta należałoby jednak trzymać się skrótów przyjętych w publikacjach naukowych, polskich i anglojęzycznych, szczególnie dotyczy to średniej, współczynnika korelacji itd. Literka „M” zwyczajowo oznacza medianę, szczególnie, gdy autorka wykorzystuje testy nieparametryczne, w których części to różnica w medianach podlega ocenie, a nie średnia. Pomijając brak wyjaśnienia skrótu „APA” (może to być zarówno oznaczenie Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego, jak i Psychiatrycznego, choć wydaje się, że jest to to pierwsze stowarzyszenie), autorka nie podaje nigdzie o jaką średnią chodzi (arytmetyczną czy geometryczną, a może średnią ważoną?). Ponadto w części wynikowej należałoby ujednoczyć podawane dane w tabelach, choć zasadne wydaje się usunięcie tych danych, które nic nie wnoszą do analizy i do których autorka się nie odnosi. Przykładowo współczynnik determinacji wielorakiej R^2 zamienia się w tabelach od 19 we współczynnik podobny, ale nieco odmienny Coxa-Snella, przy zachowaniu tego samego oznakowania R^2 (brak omówienia tego współczynnika w części metodycznej). R-kwadrat Coxa-Snella zwyczajowo oznacza się dodając literkę „C” w indeksie dolnym (R_c^2). Równocześnie dodano wartość ilorazu szans (OR). Do tych parametrów autorka nie odnosi się w tekście. Dla osób mniej zajmujących się statystyką taki układ może być niezrozumiały. W ocenie recenzenta układ tabel wynikowych należałoby maksymalnie uprościć.

Rozdział Wyniki badań podzielony jest zgodnie z grupami uzyskanych wyników. Wyniki prezentowane są przejrzysto w 23 tabelach i 12 rycinach. Poddano je właściwej analizie statystycznej, której wyniki również zaprezentowano. Przy interpretacji tych danych wykazano dużą staranność i wnikliwość. Zwracano czytelnikowi uwagę na istotne elementy pracy i uzyskane zależności. Jedyne uwagi do tej części zaprezentowano powyżej.

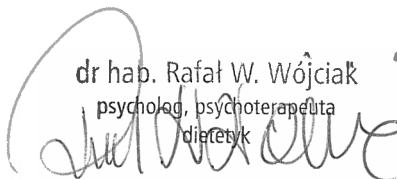


Część Dyskusja zaprezentowana została na 13 stronach pracy. W tej części dokładnie i z dużą swobodą porównano uzyskane wyniki w pracy z prezentowanymi przez innych badaczy w swoich pracach. Wykazano tu dużą dokładność, zarówno w prezentowaniu tego rozdziału, jak i doborze prac porównawczych oraz omówiono i przedyskutowano, jak też podjęto próbę wyjaśnienia występujących prawidłowości i różnic, znalezionych w cytowaniach. Ta część jest napisana bardzo przejrzysto, a jej czytanie stanowi dobre zakończenie rozważań na w zakresie tematyki podjętej w pracy dysertacyjnej. Ostatnie dwa akapity dyskusji to swoistego rodzaju podsumowanie, które zwięźle i rzeczowo odnosi się do uzyskanych wyników, przedstawiając zarówno teoretyczną, jak i praktyczną wartość pracy.

Ostatni rozdział pracy stanowi część, w której zaprezentowano wnioski. Są one sformułowane zwięźle i oszczędnie, w całości wynikają bezpośrednio z uzyskanych wyników i odpowiadają na pytania postawione w problemach badawczych (w celu).

Cała praca wykazuje zwięźłość i poprawność przyjętych założeń i celów, które zostały zrealizowane w pełni. Wyniki mają zarówno charakter poznawczy, jak też praktyczny, a wskazywane w uwagach recenzenta drobne niedociągnięcia nie zmieniają jej wartości poznawczej i praktycznej.

Reasumując uważam, że Doktorantka wykazała umiejętność prawidłowego rozwiązania postawionego problemu badawczego, posługiwania się nowoczesną techniką pracy oraz wnikliwej analizy wyników. W pełni spełnia wymogi stawiane w Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r. (Dz. U. 2003 nr 65, poz. 595) z późniejszymi zmianami (Dz. U. 2014 poz. 1852, Dz. U. 2015, poz. 1767) i wnoszę do Wysokiej Rady Wydziału Lekarskiego i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach o dopuszczenie mgr Justyny Kaczmarczyk do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie biorąc pod uwagę unikatowość badań oraz znaczny nakład pracy, wnoszę o wyróżnienie pracy stosowną nagrodą.


dr hab. Rafał W. Wójciak
psycholog, psychoterapeuta
dietytyk